
niedziela, 08.02.2026

5. Niedziela Zwykła - czyli słów kilka.....

Umyka nam szerokie zastosowanie soli, bo dziś sól zazwyczaj służy do wydobywania smaku. Jej gorsza wersja w tym roku wyjątkowo dużo, przydaje się do posypywania dróg i chodników w czasie śnieżyc i gotoledzi. Dawniej jednak była cenna i przede wszystkim zabezpieczała żywność przed zepsuciem. Chemia uczy, że smak soli nie zwierteje, bo sól zawsze pozostanie solą. Po wyschniętych słonych jeziorach tylko płaska tafla soli lśni na horyzoncie, jakby biała skorupa ziemi. Wszystko inne odparowało, wywietrzało. Sól została. Widać to doskonale nad Morzem Martwym.

Biblia mówi o soli zagadkowo. Mojżesz ustanowił „przymierze soli” dla ofiary pokarmowej (Lb 18,19). Eliazz wlał ją do źródła, aby wypływająca z niego woda już więcej nie truła, a dawała życie i owocność (2 Krl 2,21). Lecz nie zapominajmy o żonie Lota, którą Bóg za brak ufności zamienił w słup soli (Rdz 19,26). Niemniej jednak w Ewangelii Pan nie mówi warunkowo, że „możecie być”, a jasno oznajmia uczniom, że już „jesteście solą ziemi” – by nikt nie wątpił, że sól jest dobra (Łk 14,34).

Lecz według Pana, soli zagraża jedno niebezpieczeństwo: może utracić swój smak – przy czym słowa „utracić” i „swój” wydają się ważne. Tylko w jaki sposób sól może utracić swój smak, skoro nie może zwierteć? Prawdopodobnie zanieczyszczenie innymi związkami prowadzi do utraty jej prawdziwego smaku. Bierzemy na palec, smakujemy, a sól już nie smakuje sobą. Straciła swą krystaliczną czystość, niekiedy nawet śnieżną biel. Wtedy „na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi”. Istnieje pewien zapis w Talmudzie, który uczy, że sól, która utraciła swój smak, należy rozsypać w świątyni jerozolimskiej pod nogi kapłanom, by ci, składając ofiary, nie poślizgnęli się na kamieniach.

Swoją drogą wyrażenie „utraci swój smak” w oryginale zapisane jest za pomocą słowa mōranthē (od mōrainó), co dosłownie znaczy „zgłupieć”, „stawać się głupcem”, „zmieniać się w głupstwo”. Alegorycznie podsumowując: chrześcijanie zanieczyszczeni przez inne związki, odchodząc od więzi z Chrystusem, tracą swój smak. Zmieniając się w głupstwo, nie pomogą światu. Można ich tylko podeptać.

Szczypie, nieprawdaż? Jak sól w oku!